

Lekarz czy marny rzemieślnik..?

Polski lekarz, tak jak polski "fachowiec", pracuje byle czym i byle jak. Nie ma narzędzi, nie ma leków. Wyposażenie większości szpitali pamięta czasy wojny i wczesno powojenne. Łóżka, szafki i .. mentalność lekarzy oraz personelu medycznego, to zatrzymany czas lat 50-60.

Leczy skutecznie ? A po co i dla kogo ?

Skoro można bezkarnie mylić się, bez końca, okaleczając i ułmierzając. To po co się starać ?

Ci co mogliby z racji swoich przekonań i stosunku do pracy, być dobrymi lekarzami, uginają się pod ciężarem utrudnień i formalności wymyślanych przez rządzących nadal post stalinowskie władze. Limity na zabiegi, limity na leki, limity na materiały medyczne - coś takiego jest możliwe tylko w Polsce.

Tych lekarzy co leczą i tych lekarzy co może by chcieli leczyć, jest w Polsce tylko garstka. Reszta to marni, niedouczeni rzemieślnicy - pseudo fachowcy.

Nie umieją leczyć i nawet się nie starają. Nie uczą się i nie chcą wiedzieć nic o nowych odkryciach medycznych. Za to przed ich drzwiami stoją kolejki przedstawicieli firm farmaceutycznych, przynoszących prezenty - kurtki, długopisy, kalendarze, gadżety i .. pieniądze oraz darmowe wycieczki. Tylko za to, że przepisują leki. Nie ważne, że te leki nie leczą, ważne, że lekarze i firmy zarabiają..